

# Benedykt XVI

---

Bądźmy narzędziami Bożej miłości :  
rozważanie przed modlitwą "Anioł  
Pański" : (Wiedeń, 9 września 2007  
r.)

---

Salvatoris Mater 10/4, 295

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Bądźmy narzędziami Bożej miłości

[...]

W homilii mówiłem o sensie niedzieli oraz o odczytywanym dziś fragmencie Ewangelii i myślę, że pomogło nam to odkryć, że miłość Boga, który dla nas «wyrzekł się siebie samego», powierzając się nam, daje nam wewnętrzną wolność, by «stracić» nasze życie i w ten sposób zyskać życie prawdziwe. Udział w tej miłości dał Maryi siłę, by wypowiedzieć bezwarunkowe «tak». W obliczu pełnej szacunku i delikatności miłości Boga, który czeka na dobrowolną współpracę swojego stworzenia, Dziewica mogła wyzbyć się wszelkich wahań i ze względu na ten wielki i niesłuchany projekt ufnie oddać się w Jego ręce. Całkowicie oddana, wewnętrżnie oddana, wewnętrżnie otwarta i wolna od samej siebie, pozwoliła Bogu, aby Ją nappełnił swoją miłością, Duchem Świętym. I tak Maryja, prosta kobieta, mogła przyjąć w sobie Syna Bożego i dać światu Zbawiciela, który Jej się oddał.

My również podczas Mszy św. zostaliśmy dziś obdarowani Synem Bożym. Ten, kto przystąpił do komunii św., w szczególny sposób nosi w sobie teraz zmartwychwstałego Pana. Tak jak wtedy, gdy Maryja nosiła Go w swoim łonie – małą, bezbronną istotę ludzką, całkowicie uzależnioną od miłości matki – tak Jezus Chrystus pod postacią chleba powierzył siebie nam, drodzy bracia i siostry. Kochajmy tego Jezusa, który tak całkowicie oddaje się w nasze ręce! Kochajmy Go tak, jak Go kochała Maryja! I nieśmy Go ludziom tak, jak Maryja zanosła Go do Elżbiety, wywołując radość i wesele! Dziewica dała Słowu Bożemu ludzkie ciało, aby mogło przyjść do świata. My również oddajemy nasze ciało Panu, w coraz większym stopniu czynimy z naszego ciała narzędzie Bożej miłości, świątynię Ducha Świętego. Nieśmy w świat niedzielę i jej wielki dar!

Prośmy Maryję, by nas uczyła stawać się – tak jak Ona – wolnymi od siebie samych, by znaleźć w otwartości na Boga naszą prawdziwą wolność, prawdziwe życie, autentyczną i trwałą radość.

Chciałbym teraz odmówić modlitwę do Matki Bożej, którą w rzeczywistości miałem odmówić przed kolumną Maryi. [...]

Święta Maryjo, Niepokalana Matko naszego Pana Jezusa Chrystusa, w Tobie Bóg dał nam pierwowzór Kościoła i właściwego sposobu realizowania naszego człowieczeństwa. Tobie zawierzam Austrię i jej mieszkańców: pomóż nam wszystkim, byśmy biorąc z Ciebie przykład, całkowicie ukierunkowali nasze życie na Boga! Spraw, abyśmy patrząc na Chrystusa, stawali się coraz bardziej do niego podobnymi dziećmi Bożymi! Wtedy my również, nappełnieni wszelkim błogosławieństwem duchowym, będziemy mogli coraz lepiej wypełniać Jego wolę i stawać się narzędziami pokoju dla Austrii, Europy i świata. Amen.

---

<sup>21</sup> „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 10-11, 26-27.